

INFORMACJA PRASOWA

Warszawa, dnia 27 stycznia 2022r.

PORTRET POLAKÓW PO 2 LATACH PANDEMII.

3/4 społeczeństwa uważa, że epidemia miała negatywny wpływ na zdrowie społeczeństwa, 1/5 dostrzega skutki zarówno pozytywne, jak i negatywne, wymieniając m.in. przyspieszenie rozwoju rozwiązań cyfrowych; prawie 70 % ocenia, że system ochrony zdrowia źle funkcjonuje, ale jednocześnie prawie 40 % korzystało ze świadczeń medycznych w pandemii tak samo często jak przed pandemią, rzadziej natomiast korzystały osoby starsze – wynika z najnowszych reprezentatywnych badań Fundacji MY Pacjenci zrealizowanych we współpracy z Rzecznikiem Praw Pacjenta. ¹

Wpływ epidemii na zdrowie społeczeństwa.

Epidemia, w opinii 74,1% badanych, miała negatywny wpływ na zdrowie społeczeństwa. O pozytywnym wpływie wspomnieli jedynie 3,2% badanych, zaś o zarówno pozytywnym, jak i negatywnym wpływie – 17,3%. Zdaniem 2,5% respondentów epidemia w ogóle nie miała wpływu na stan zdrowia społeczeństwa.

Jako negatywne skutki pandemii respondenci wskazywali:

- gorszy dostęp do leczenia i diagnostyki innych chorób niż COVID-19 – 75,7% wskazań
- wydłużenie kolejek na planowane leczenie i zabiegi - 50,8%
- wydłużenie kolejek do lekarzy specjalistów - 47,6% badanych.

Respondenci, którzy uważali, że pandemia miała pozytywny lub zarówno pozytywny, jak i negatywny wpływ na zdrowie społeczeństwa (N=205) jako pozytywne wskazali:

- zwiększenie dbałości o zdrowie własne i bliskich – 65,4%
- zbudowanie świadomości o konieczności badań profilaktycznych - 40,0%
- zbudowanie świadomości o potrzebie szczepień - 37,1%,
- przyspieszenie wprowadzania nowych rozwiązań cyfrowych oraz większe wykorzystanie teleporad i wizyt on-line 34,1%.

¹ Badanie zrealizowano w grudniu 2021 metodą CATI na reprezentatywnej próbie dorosłych Polaków.

Ocena: systemu ochrony zdrowia oraz własnego zdrowia i korzystanie z systemu.

U zdecydowanej większości badanych pojawiły się opinie świadczące o niezadowoleniu z obecnego funkcjonowania opieki zdrowotnej w naszym kraju 67,6 % (w tym 40,1% respondentów jest niezadowolona, zaś 27,5% - bardzo niezadowolona) Oceny pozytywne pojawiły się łącznie u 26,4% badanych.

Prawie 40 % respondentów stwierdziło, że podczas pandemii korzystało tak samo często ze świadczeń medycznych, co przed pandemią - 37,8%, podobna ilość stwierdziła, że korzystała rzadziej ze świadczeń medycznych w czasie pandemii - 36,8%.

Częstsze korzystanie ze świadczeń medycznych podczas pandemii, w stosunku do okresu przed pandemią, deklarowali raczej respondenci młodszy. [O rzadszym korzystaniu z usług medycznych istotnie częściej mówiły osoby starsze.](#) Magdalena Kołodziej, Prezes Fundacji MY PACJENCI zaznacza, że wynik ten wskazuje na to, że osoby młodsze, lepiej poruszające się w systemie umiały sobie poradzić, natomiast osoby starsze stały się największymi ofiarami sytuacji, trudno jest także wskazać rozwiązania zaproponowane przez rząd, które przeciwdziałałyby tej sytuacji w kolejnej fali pandemii. Fundacja apeluje o wszelkie realne rozwiązania, które przeciwdziałałyby wykluczeniu seniorów z korzystania z opieki zdrowotnej. Profesor Bolesław Samoliński, Przewodniczący Zespołu Continuu Curatio zwraca uwagę, że w czasie pandemii powinny funkcjonować zarówno system leczenia pacjentów z covid, jak i system leczenia i diagnostyki wszystkich pozostałych chorób, leczenie covid nie może się odbywać kosztem innych chorób, o co wielokrotnie apelowali eksperci.

Respondenci, którzy podczas pandemii rzadziej korzystali ze świadczeń medycznych (N=361) wskazywali najczęściej, że powodem tej sytuacji był brak lub ograniczenie możliwości umówienia się na wizytę u lekarza – 53,1%. Co czwarty z badanych, których częstotliwość korzystania ze świadczeń medycznych była mniejsza podczas pandemii wskazał, że zmiana ta wynika z jego obawy przed zakażeniem COVID-19 – 25,6%.

Prawie połowa badanych określiła swój stan zdrowia jako dobry – 47,0%, zaś jako bardzo dobry – 9,7%. Umiarkowanie swój stan zdrowia oceniło 34,8% badanych. Zła i bardzo zła ocena pojawiła się u odpowiednio 7,0% i 1,5% badanych. Wraz z wiekiem wzrasta odsetek odpowiedzi świadczących o negatywnej ocenie stanu zdrowia.

„Zwraca uwagę stosunkowo wysoki odsetek Polaków oceniających stan swojego zdrowia jako bardzo dobry albo dobry (takich odpowiedzi udzieliło łącznie 56,7% ankietowanych), w szczególności w

zestawieniu przeważającym niezadowoleniem Polaków z funkcjonowania systemu ochrony zdrowia (67,6% jest niezadowolonych albo bardzo niezadowolonych). Jak pokazują kolejne pytania, wydaje się, że te dwie postawy – istotnie rzutują na działania podejmowane przez obywateli, jak i ich oczekiwania względem systemu ochrony zdrowia. Jednocześnie w większości (74,1%) ankietowani jednoznacznie negatywnie oceniają wpływ epidemii COVID-19 na zdrowie społeczeństwa, która w wielu przypadkach znacząco wpłynęła na sposób korzystania pacjentów ze świadczeń.” – uważa Rzecznik Prawa Pacjenta, Bartłomiej Chmielowiec.

Jak naprawić skutki zdrowotne pandemii?

Najwięcej badanych było zdania, że aby przeciwdziałać zaniedbaniom zdrowotnym na skutek epidemii należy zwiększyć zakres badań możliwych do zlecenia przez lekarzy podstawowej opieki zdrowotnej – 41,5% wskazań. Nieznacznie mniej badanych wskazało na konieczność zaproszenia na wizytę pacjentów, którym w pandemii odwołano wizyty lub zabiegi planowe – 37,0%. Z kolei 30,9% badanych uważa, że należy zwiększyć publiczne nakłady finansowe na ochronę zdrowia. „Opinie pacjentów potwierdzają, że z powodu pandemii dostęp do leczenia został znacznie utrudniony, co spowodowało powstanie długu zdrowotnego, z którym system opieki zdrowotnej będzie musiał sobie teraz poradzić. Jednocześnie wyniki ankiety pokazują, że zdrowie nigdy nie było w takim centrum zainteresowania, a pacjenci mają bardzo konkretne oczekiwania, m.in. w zakresie zwiększenia finansowania czy dostępu do szerszego zakresu badań w podstawowej opiece zdrowotnej i ich pracowników służby zdrowia. Warto również zauważyć, że wielu respondentów docenia przyspieszenie wprowadzania nowych rozwiązań cyfrowych oraz szersze wykorzystanie telemedycyny i umawiania wizyt online. Jest to dobry moment na zaproponowanie zmian w systemie, aby stał się on bardziej zrównoważony, także w sytuacjach kryzysowych. Wymagać to będzie zarówno zwiększenia finansowania systemu, jak i przemyślenia sposobu dystrybucji środków, tak aby były one bardziej efektywne i odpowiadały rzeczywistym potrzebom pacjentów, tak aby wszyscy mieli zapewnione leczenie zgodne z najnowszymi wytycznymi medycznymi.” – uważa Nienke Feenstra, Prezes Stowarzyszenia Innowacyjnych Firm Farmaceutycznych INFARMA: